

GAZETA NARODOWA

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincji o godzinie 7 wieczorem.

Przedpłać na „Gaz. Nar.“ wynosi: w Lwowie na prowincji za granicę miesięcznie 1 zł. 50 ct. 2 zł. kwartalnie 4 zł. 50 ct. 6 zł. 7 zł. 50 ct. półrocznie 9 zł. 12 zł. 15 zł.

Doniesienia prywatne, jakoto o zaręczynach lubach, weselach, nabożeństwach żałobnych, pogrzebach, dalej nekrologi, opisy uciech i zabaw prywatnych, reklamy dla balów, odczytów i koncertów, doniesienia o zgubach lub o znalezionych przedmiotach i t. d. przyjmują się do umieszczenia tylko za opłatą po 50 centów od wiersza.

Numer kosztuje 6 ct.

BIURA REDAKCYI: ul. Kopernika 7. I. piętro otwarte od 10—12 rano i od 5—6 wieczorem.

Redaktor: Dr. ALEKSANDER VOGEL.

BIURA ADMINISTRACYI: ul. Karola Ludwika 3 (kolej) otwarte od godz. 8 rano do 7 wieczorem bez przerw.

Z bieżącej chwili.

Lwów, 9 grudnia.

Nowy zatarg Austrii z Niemcami. W Austriackiej komisji ugodowej interpelował dep. Rutowski, czy to prawda, że cesarz niemiecki bawiąc w Bejrucie tamtejszemu niemieckiemu konsulowi przybranemu, który obok firm niemieckich reprezentował także austriackie, zganił go jako naruszenie obowiązków i nakazał mu natychmiast zarzucić reprezentowanie firm austriackich, co też konsul natychmiast uczynił. Wiadomość ta wiele sztytowała w Berlinie, zwłaszcza gdy oraz doniesiono, że interpelację tę zamówił sobie u p. Rutowskiego minister handlu Dipauli. Są konsulowie fachowi, urzędowni, i są przybrani (za zwyczaj z pomiędzy kupców miejscowych) czyli honorowi. Wielkie dzienniki berlińskie ogólnie wskazują, że jest to sprawa czyste austriacka wewnętrzna, nie chcą tedy wyprzedzać, co odpowie rząd austriacki; że zresztą nie ma w Beyrucie konsula niemieckiego tylko jest jeneralny konsul, który się ani reprezentacją firm niemieckich, ani żadnych innych zajmować absolutnie nie może. Inne jednak dzienniki, jak bismarkowskie Berl. News-ete Nachr., upatrują w tym nową agitację przeciw Niemcom, i odgryzają się, że jeśli hr. Gotuchowski nie poskromi hr. Thuna i wzmagającej się w Austrii agitacji przeciw Niemcom, to dalsze jego postępowanie na urzędzie wypadnie uważać za znak, że w trwających prawie od 20 lat stosunkach między Austrią a Niemcami zwrót następuje. Pogrzebki takiej zerwania trójprzymierza nie uleknie się Austrii, która wie bardzo dobrze, i dziś się właśnie powszechnie to twierdzi, że to właściwie Niemcom na przymierzu z Austrią, a nie Austrii na przymierzu z Niemcami arcywiele zależy.

Przesilenie gabinetu Banffiego zamienia się w przesilenie stronnictwa „liberalnego“ (ministerjalnego), które od 30 lat wodzi rej na Węgrzech, a solidaryzując się absolutnie z Banffim, wraz z nim runąć będzie musiało, zwłaszcza że się już poczęła dezercja w jego obozie, a zarazem te ciagle skandale muszą zdezorganizować cały parlament węgierski. Ani Banffy nie ustąpi na ocal, ani też obustroncy, aż obaj zapasnicy padną od wysilenia. Tak przynajmniej twierdzą dzijsiejsze doniesienia.

Położenie we Francji coraz bardziej się napręża, tem bardziej, gdy oar ma być wiele oburzony na gabinet Dupuya za jego oświadczenia w sprawie anarchizmu. Wielce poważne oświadczenie angielskie Spectator prorokuje rychły upadek republiki i zaprowadzenie dyktatury. „Naszem zdaniem znosi się na wielkie wydarzenie we Francji. Śledząc postępowanie rządu francuskiego, widzimy, że ministrowie albo spodziewają się albo obawiają zamachu stanu. Może kto zapyta: jakby też jenerał Zurlinden (wojskowy gubernator Paryża) obałó miał republikę?

Rzecz całkiem prosta, jeżeli obwoła następcę republiki i oświadczy, że każdy, któryby przed przeprowadzeniem plebisytu stawiał opór temu dekrétowi, rozstrzelany zostanie.

„I ktożby mu stawiał opór? Czy Faure? Ależ ten albo aresztowany zostanie, albo sam stanie na czele ruchu. Może parlament? Ależ parlament ucieknie na prowincję. Czy naród? Ten się ucieszy, bo już mu gardłem lezie ta republika, która żadnym sukcesem się nie popisała. A zresztą cóż lud uczynić może? Jen. Zurlinden ma wszystkie forty Paryża w swoim ręku, dowodzi załogą 60.000-osną, może zamknąć każdy magazyn broni, z którego-by lud chciał wzięść karabinów. To nie rok 1789, kiedy to wojsko nie posiadało lepszych strzelb niż lud. Ażebym wojsko nie chciało strzelać, na to nie ma dowodu. Oficerom oddawna dojadły szkalowania z prasy republikańskiej; uważają pozycję swego stanu za zagrożoną czy to przez żydów czy demagogów, i pragną dać poznać swoją moc. Co do szeregowców, to nie było wypadku by ktoś się udiscyplinowany żołnierz nie usiłował komendy strzelania.

„Armia, złożona z nowobraców, mogłaby być niesforną i wszczął wojnę domową, w nasydych atoli czasach armia nie umyka się z pod komendy, zwłaszcza gdy chodzi jej o pokazanie swojej supremacji w państwie. Dziś inaczej, niż było za pierwszej rewolucji w r. 1789. — Wtedy żołnierzy nie dochoodził głód, głodni byli ciagle i byli zakuci w kajdany niewoli, z której ratunek niemożliwy. Sądźmy, że dzisiejsze wojsko francuskie nie zawahałoby się ani chwili, gdyby mu kazano rozpuścić reprezentację, a w mowach pp. Dupuy i Freycineta (ministra prezidenta i ministra wojny) mamy jasny dowód, iż oni sądzą, że mogłoby wyjść taki rozkaz. Są, jak Dupuy powiada, we Francji dwie potęgi, a jedna z tych oręć dzierży w rękę“.

Spectator stawia horoskop wiele ponury, ale nie bez raocy. Między armią a burżoazją porozumienie już się wydaje niemożliwym; musi się zacząć: kto ma rozkazywać, czy armia czy niezdarny, nawskróś przekupny parlament? I atmosfera jest ak napięta, że lada chwila może spaść piorun z burzą, które atmosfery oczyszcza.

Z Manilli donoszą, że prasa krajowa (powstańców) coraz namiętniej uderza na Amerykanów. Independencia, organ powstańców, oświadcza, że mieszkańcy wysp Filipińskich nie pozwolą na to nigdy, ażeby ich sprzedawano i kupowano jak towar. Lud Filipiński będzie walczyl o swą niepodległość do ostatniej kropli krwi. Prawa jego do wyspy Luzon (na której leży Manilla), części wysp Visaya i Mindanao, nie ulegają żadnej kwestyi. Oparte są one na orężnej zdobyczy w walce w Hiszpanii; Amerykanie wprowadzili dopomogli powstańcom blokadę Manilli, ale i bez ich pomocy rewolucja musiałaby zwyciężyć. Hiszpania — kołosa Independencia — nie ma prawa sprzedawać wysp Stanom Zjednoczonym, bo wyspy nie są już jej własnością.

Na Hongkong donoszą dalej z Manilli, że Filipiński rząd powstańcy już się zorganizował. Składa się on z reprezentantów wszystkich prowincji i usnął za prezidenta rzeszyzospolitej Filipińskiej Aguinaldo. Aguinaldo twierdzi, że ma pod bronią 40.000 ludzi. Rząd Filipiński wystosuje do rządu Stanów Zjednoczonych odezwę, w której zostaną stwierdzone prawa powstańców do większej części archipelagu i będzie wyrażona prośba, aby Amerykanie nie przedsiębrali żadnych zbyt pospiesznych kroków przed porozumieniem się z Aguinaldem.

KORESPONDENCJE.

Paryż 6 grudnia.

(Projekty p. Lalance. — List p. Dupuy.)

La Grande Revue zamieściła w najnowszym zeszycie artykuł nieopozbawiony pewnego politycznego znaczenia. Autor p. August Lalance, dawny deputowany alzakki w parlamencie niemieckim zastanawia się nad obecnymi stosunkami europejskimi, w szczególności — nad coraz groźniej wzmagającą się potęgą Wielkiej Brytanii. Pan Lalance widzi jeden tylko środek do wyjścia z dzisiejszego niepewnego położenia, środek, który ma być jednocześnie powodem do rozwiązania poruszanej niedawno kwestyi ogólnego pokoju, mianowicie — przymierze trzech głównych państw kontynentalnych: Rosyi, Niemiec i Francji.

Tego rodzaju koalicja, zdaniem p. Lalance, położyla by raz na zawsze kres zaborczym ambicjom Anglii, cała zaś Europa mogłaby skierować spokojnie swą pracę i wysiłki ku rozwojowi ekonomicznemu i humanitarnemu. Ów sojusz między Francją i Niemcami wskazuje nie jest możliwy, dopóki Alzacja i Lotaryngia należą do Prus; ten stan rzeczy przypomina zbytek Francuzom upokorzenia, doznane przed 28 laty i uniemożliwia szczerą i lojalną przyjaźń między dwoma sąsiednimi narodami. Proponowane przez prasę rosyjską zneutralizowanie Alzacji i Lotaryngii nie zadowala p. Lalance; natomiast podaje on myśl, aby Prusy wymieniły te prowincje polubownie na odpowiednie terytorjum kolonialne francuskie.

Wobec niedawnych wojowniczych przemówień cesarza Wilhelma II, projekt pana Lalance czyni wrazenie trudne do urzeczywistnienia utopii. Jest atoli dowodem charakterystycznego zwrotu, który coraz silniej przejawia się w opinii francuskiego ogółu: że prawdziwie niebezpiecznym współzawodnikiem i wrogiem rzeszyzospolitej są nie zwycięzcy z pod Sedanu, lecz dumni i ufni w swe sily Anglosasi. Jeszcze piętnaście lat temu kłeski 1870 r. stały tak żywo w pamięci każdego Francuza, że podobny głos byłby wywołał wielkie oburzenie. Wówczas myślano tylko o krwawym odwecie, dzisiaj prasa francuska

roztrząsa uważnie projekty p. Lalance i komentuje z wyraźną sympatją.

Jedną z głównych przyczyn niepopularności p. Brisson'a była nieklamana niechęć względem reporterów. Brisson prezes gabinetu nienawidzi dziennikarskiej „reklamy“, boi się jak ognia niedyskrecyi „interviewów“. Prasa mściła się, zowiąc go nieprzystępnym i szorstkim, i nie mogąc uczynić mu poważniejszych zarzutów, starała się zawsze przedstawić go jako człowieka wysoce autypatycznego. P. Dupuy, chcąc uniknąć tej niepopularności, poczyną wpadać w drugą ostateczność. Pozwolił się interwiewować jednemu z redaktorów Figara i przekonał się zapewne, iż dla naczelnika rządu tego rodzaju rozmowy nie są odpowiednne.

Ów dziennikarz umyślnie czy przypadkowo przekrocił kilka słów i teraz p. Dupuy musi się tłumaczyć długim listem, stając się w ten sposób bezpośrednią przyczyną niepotrzebnych polemik. Ale nawet w poprawionej wersji słowa p. Dupuy'a musiały zabrznieć niemile w uszach republikanów. Są prawdy, których polityczniej jest nie wygłaszać zbyt głośno. P. Dupuy wyraził się, że należy nazwać oudem, iż we Francji mogła się ugruntować rzeszyzopolita, gdy jednocześnie wzmocniła się armia, oparta na najbardziej hierarchicznych podstawach. W późniejszym objaśnieniu listownem dodaje, iż przeciwieństwo tych dwóch pojęć: rzeszyzopolitnej demokratycznej i moonej — surową dyscypliną — armii, daje się łatwo wytłumaczyć tą wielką miłością, jaką każdy Francuz czuje dla swej ojczyzny.

Wobec dzisiejszego rozłamu między wojskiem a całą ligą „intelektualnych“, urzędowe stwierdzenie tej sprzeczności i antagonizmu nie jest bardzo na miejscu. Gdy główny naczelnik władzy wykonawczej chętnie konstatauje, iż rzeszyzopolita nie jest tą formą rządu, która może budzić sympatye i głębsze przywiązanie w armii, omyłobyż się dziwić, gdyby obrażeni błotem i spotwarzani na każdym kroku przez ulicznikowską prasę lub demagogicznych mowców — cicerowie sechcieli wypowiedzieć głośno to samo zdanie i zaprzęgli zasadniczej zmiany?

Londyn dnia 3 grudnia.

(Poświęcenie kościoła polskiego).

Londyńska misja polska radosną obochodziła z końcem ubiegłego miesiąca uroczystości. Było nią poświęcenie i solenne otwarcie naszego kościoła polskiego w Londynie, dokonane przez kardynała, ks. Herberta Vaughan, tutejszego arcybiskupa. Od 3 lat ma misja polska w Londynie stałą opiekę duchową powierzoną zgromadzeniu misjonarzy Boskiej Miłości z Sévres. Pierwszy rok odprowadził nabożeństwo O. Antoni Lechert w małej kapliczce na Mile End Road. Później znalazł odpowiednie miejsce na Cambridge Road, gdzie się znajduje obecnie kościół pod wezwaniem św. Józefa i św. Kazimierza.

oraz mała plebania. Od drugiej ulicy Old Ford Road, dotyka do kościoła obszerny dom, należący do tejże misyi i zajęty obecnie przez Siostry Nazaretanki.

Gdy zgromadzenie misjonarzy Boskiej Miłości wzięło w posiadanie to miejsce, dziesięć kościół był fabryką stolarską i składem desek. Surowe, nietynkowane ściany, dało spoczywającym na brudnych belkach i kołach, a świeżoć gdnieniędzim dnurami, na ziemi żadnego śladu podłogi, dwa czarne kominy, drwi okropne, szczyby w oknach powybijane lub pokryte grubą warstwą brudu, oto mniej więcej obraz tego, co było dawniej w tem miejscu. Dzisiaj to wszystko przemienione: w piękny i miły kościółek. Niktby nawet się nie domyślił, czem był dawniej ten budynek. Roboty wprawdzie trwały przeszło dwa lata, lecz zaraz po wzięciu w posiadanie budynku i po oczyszczeniu go, odprawiano się w nim cagle nabożeństwo, a równocześnie w dni powszednie pracowało się w nim i przemiana postępowała naprzód. Do robot nie byli używani wcale rzemieślnicy angielscy, lecz wszyscy wykonali sami braciowskie zakonia, Polacy z Poznańskiego, z Prus Zachodnich i z Królestwa, sawodowi z resztą rzemieślnicy. Robotami cieleskimi i stolarskimi kierował brat Alfons z Poznania, robotami murarskimi brat Stefan z Prus Zachodnich, malarskimi brat Feliks również z Poznania, ślusarskimi brat Stanisław z Warszawy.

Wszystko skończyło się szczęśliwie, a niedziela uroczystości była uwieńczeniem wszystkich tych prac i zabiegów na chwale Bożą. Przy wyjątkowo sprzyjającej pogodzie, zebrali się wielkie mnóstwo ludu polskiego i litewskiego tak, że kościół był nabitý od końca do końca, a jeszcze wiele ludzi, nie mogących znaleźć miejsca w kościele, salegale dziedzińcu pomiędzy kościołem a plebanią. Na spotkanie ks. kardynała arcybiskupa wysłał procesya aż pod bramy dziedzińca, a gdy ks. kardynał szejchał przed bramą, przyjął go p. Lechert i zaintonował waszy pieśń polską: „Kto się w opiekę“, w procesyi pod baldachimem, z udziałem bractw, tak świątecznych jak miejskich, wprowadził do kościoła, gdzie sabrzało z chóru wspaniałe „Ecce Saocrdos magnus“. Przek drogą polskie panienki rzuciły kardynałowi kwiaty pod nogi.

W kościele zasiadł ks. kardynał na tronie, umyślnie dla niego przygotowanym, a pomodliwszy się, dopełnił ceremonii poświęcenia. Następnie rozpoczął się śpiew, którą śpiewał ks. Józef Bakanowski, a której ks. kardynał słuchał, siedząc na tronie. Po ewangelii O. Lechert wstąpił na kazalnico i naprzód w polskim, a następnie w litewskim języku, wytłumaczył krótko znaczenie uroczystości. W końcu w języku angielskim zwrócił się do obecnego ks. kardynała i w imieniu polskich i litewskich jego owieczek, dziękował za troskliwą opiekę duchową, za ustanowienie tej misyi i tego kościoła, gdzie ci biedni robotnicy, zdala od swej ojczyzny, mogą chwalić Pana Boga w swej rodzinnej

SPADKOBIERCY.

Powieść

Przez

W. Heimburgerową.

(Ociąg.dalazy).

— Matko! — szepce Krystyna składając na lodowatych rękach głowę — nie trzeba ci było odchodzić teraz, w takiej właśnie chwili gdzieś się obrócić, kto się nademną zlituje, gdy ciebie już nie ma!

— Wypełnily się dni jej ziemskiej wędrówki — rzekł uroczyste pastor, wprowadzając Krystynę z pokoju — wy zaś, którym przywiesca...

— Tak, tak — przerwała mu z przekąsem Ludwika — domyślał się o powiesz, Robercio, choć wszystkie te piękne słowa nie wskrzesily jeszcze nikogo.

— Chciałam tylko przypomnieć, droga siostrzo — ciągnął bynajmniej nie zdetonowany kazondzieja — że w chwilach, w których

śmierć czyni niepowetowaną w rodzinie szczerbę, pozostali winni tem silniej zjednoczyć serca i w niezachwianej zgodzie oraz wzajemnem przywiązaniu wytrwać do końca. Odtąd wasza siostrzana miłość wzmocni się, ty Lotty, a także i ty Krystyno, której Bóg zesłał drogiego i odlanego ci całą duszą małżonka...

Tu urwał, zdumiony niechętnym, niemal pogardliwym gestem Krystyny.

— Chciałam cię właśnie prosić jutro do siebie — zaczęła silitumionym, przerywanym głosem — lecz może i lepiej, że dziś powiem wam wszystko... Otóż postanowilaam stanowczo, to jest Anto i ja... nie chcę i nie mogę żyć z nim dłużej... musimy się zatem rozwiść.

Słowa te uderzily niby piorun w obecnych; Ludwika spojrzala z mimowolnym przestachem w stronę pokoju matki, jak gdyby lekła się, że zakłóca jej spokój, Lotty zaczęła na nowo plakać, pastor spojrzal na mówiacą, która zmieszana i niezadowolona, że tak rychło niespodziewanie wtajemniczyła w zamary swe innych, siedziała ze spuszczo-nymi oczkami, szarpiając frendzle okrycia.

— Nie rozwiedziecie się — zaczęła Robert z wolna i dobi nie — bo o Bóg raz złączył, teg nam grzesznych i zaślepionych ludziom rozłączyć nie wolno.

— A jednak musi być tak, jak powiedziałam — odparła głucho Krystyna.

— Czyście się poróżnili, przemówili ze

sobą? — zapytała pastorowa. — Mielimy was zawsze za najszczęśliwsze małżeństwo pod słońcem!.. Co się stało?..

— Nigdy jeszcze nie bylo między nami najnijszej sprzeczki — przerwała jej tywo Krystyna, lecz tu urwała nagle, nie wiedząc co dalej powiedzieć, jaki przytoczyć powód — Tylko... — zaczęła na nowo — wiem, że Anto nie może być szczęśliwy nie mając dzieci... ja zaś nie chcę patrzeć na jego smutek i dlatego...

Watała i okrywając się szalem, ciągnęła dalej:

— Proszę cię Robercio, ani słowa więcej!.. Żadna ludzka siła nie zmieni mego zamiaru, a Bóg jeden wie, ile mnie kosztował! Jeszcze jedno: nie powtarzajcie tego nikomu, nie wspomajajcie nawet przed Antem!.. Może i sama niepotrzebnie wam powiedziałam, lecz komu się zwierzyć, ktm się podzielić troską, jeżeli nie z rodzonymi siostrami? Daj, jak wiecie, Anto leży prawie bez życia, z chwilą jednak, w której nie będzie potrzebował mejej opieki, udam się do was, a wtedy, nieprawda Robercio, nie potępisz mnie, przynajmniej na parę dni do siebie?

Taki bezmierny smutek dźwięczał w jej głosie, że pastor może pierwszy raz w żywo pominął sposobność naprowadzenia zblakanej duszy na prawą drogę i nie wiedział sam co odpowiedzieć.

— Odprowadzę cię — rzekł wreszcie.

— To już zostaw mnie — wtręciła niespodziewanie Ludwika — nie boję się wracać w noc, a dziś już nikomu nie jestem potrzebna. Chodź Krystyno, pójdźmy!

Z początku szły w milczeniu. Mroźny styczniowy wiatr ochłodził zapłakane oczy Krystyny. Dopiero kiedy zboczyły na wiodącą do zamku aleję, Ludwika zatrzymała siostrę mówiąc:

— Nie będziesz chyba do tego stopnia głupia, by brać na seryo całą tę nędzną fałszę? — Powiedziałam już raz, co uczynię, przestańmy więc mówić o tem przynajmniej dziś, w dniu śmierci matki.

— Jeżeli się dziś zapali daoch nad głowę, nie odlotysz ratunku na jutro, to zaś gorszem jest niż pożar! Słuchaj, Krystyno, powiem ci jedno: Robert uwierzy we wszystko, w co mu wierzyć będziesz, lecz mnie nie łatwo wywieść w pole... Wcale nie dlatego chcę się rozwieść, że Bóg wam nie dał dzieci, to bowiem byłoby godnem waryatów, ale istotny powód jest ten, że twój arcyrośnliwy pan małżonek... — Anto w niozem nie zawinił — przerwała krótko Krystyna.

— Powiedz, że zakochał się po uszy w hrabiance — dokończyła Ludwika — że obrażona miłość własna każe ci odejść.

Krystyna puściła ramię siostry: — Mieszasz się do nieswoich rzeczy —

odparła zimno, choć serce jej drżało niby żrnianioy ptak. Więc inni już wiedzą, tylko ona wierzyła do ostatka!

— Tak? Mniejsza o to. Sądję, że wolno mi przynajmniej przedstawić, jakie to bezgraniczne szaleństwo rzekać się dobrowolnie swych praw... Niech ci się czasem nie roi, że umiesz go podobną wspaniałomyślnością... Bynajmniej, ręczę ci bowiem głową, że niby óma w ogień rzuci się do nowego szczęścia i ani zapyta o ciebie... Gdyby tak o mnie chodziło, porzucałabym go także i to w jednej chwili, nie pytając czy zdrow czy chory, ale rozwiódł się, ułatwił mu drogę do innej, nigdy! Niechże się i on pomożcy, niech dozna co znaczy nie móż się połączyć z tą, za którą szaleje... Nie zasłużył na nic innego taki lotr... tak, każdy z nich lotrem, co do jednego!

Krystyna stanęła jak wryta, spoglądając w milczeniu na siostrę. Szal opadł jej z ramion, oczy zaiskrzyły się, ręce zacięły groźnie.

— Nie rozwódz się — krzyknęła — dziś jeszcze odjeżdż i zostaw samego! Pojadę z tobą i osiadnę w Dreznie czy w Lipsku, gdziekolwiek zechcesz. Moja najdroższa, jeżeli już nie dla siebie, zrób to przynajmniej dla mnie. Na taką chyba karę zasłużył ten...

(C. d. n.)

Materje jesienne najnowsze w wielkim wyborze MIKOŁAJ LUDWIG poleca najtaniej Lwów, plac Maryacki l. 8.

można czeladź i termatorów od takich wpi...

Trzykrotny bankrut. Policja uwięziła w Krakowie i do sądu karnego odstawiła...

Nadużycia w gminie. Deputacja złożona z trzech włóścian ze Skwarzawy, w powiecie złoczowski...

Dom ludowy. W Brukseli istnieje t. zw. Dom ludowy (Maison du peuple). Instytucja ta jest ulubionym miejscem odpoczynku...

Przebieżenie na kolejach państwowych w Galicji. Minister kolei żelaznych przedłożył Franciszka Popelaka, urzędnika kierownictwa...

Z rucha wyborczego. Z kandydatury na posła sejmowego z nowotarskiego powiatu cofnął się p. Leszek Wisniowski...

Na dyrektora krakowskiej dyrekcji kolei państwowych po p. Kolosvarym, który wysłużył 40 lat z dniem 1 stycznia 1899...

Stan zdrowia Juliana Klacki polepszył się o tyle, że chorey odzyskał mowę.

Kolumna Mickiewiczowska. Sekretaryat lwowski komitetu zajmującego się postawieniem kolumny Mickiewicza donosi, że na konkurs, który upłynął 1 bm., nadesłano 20 modeli...

W sprawie antyepidemicznych rozruchów, za które przeszło 30 miesięcy jarosławskich odpowiadało w ostatnich dniach przed sądem zapadł 7 bm. wyrok, którym zasądzono 2 za zbrodnię gwałtu publicznego na 14 miesięcy ciężkiego więzienia...

Powiatowy szpital husiatyński zbudowany za fundusze powiatowe według najnowszych prawideł budownictwa szpitalnego i ukończony tak, jak tego wymaga nowoczesny postępowy sposób...

Zabójstwo i nieszczęśliwy wypadek. Marcela Bojarska, kucharka dwojska w Kasykach, uderzyła onegdaj w sprzeczce 12 letniego parobczaka Antoniego Puczaera w głowę...

Morderstwo w miłości. W Szozawnicy zastrzelił Tadeusz Doskowski, syn lekarza z Krakowa, panią Górską z Warszawy, ku której zapalał miłością...

Jubileuszowy wiec rękodzielników. Rękodzielnicy tarnopolscy wszelkich gałęzi bez różnicy wyznali urządzili w swych cechach gremialne uroczyste zgromadzenie...

Z nośatnika. Jechałem sobie „nieparzystą“ z Warszawy do Rejowca...

Wiedzieliśmy jak w bezcie śledzie (przeróżnych ludzi sfera) oszołoty mając dla rozrywki wizytę kontrolera...

Wagon w pogwarze zdań rzucających wrazenie miał reursy. Przysłuchiwałem się w milczeniu, niepragnąc zabrać słowa...

Przebieżenie na kolejach państwowych w Galicji. Minister kolei żelaznych przedłożył Franciszka Popelaka, urzędnika kierownictwa...

Z rucha wyborczego. Z kandydatury na posła sejmowego z nowotarskiego powiatu cofnął się p. Leszek Wisniowski...

Na dyrektora krakowskiej dyrekcji kolei państwowych po p. Kolosvarym, który wysłużył 40 lat z dniem 1 stycznia 1899...

Stan zdrowia Juliana Klacki polepszył się o tyle, że chorey odzyskał mowę.

Kolumna Mickiewiczowska. Sekretaryat lwowski komitetu zajmującego się postawieniem kolumny Mickiewicza donosi, że na konkurs, który upłynął 1 bm., nadesłano 20 modeli...

W sprawie antyepidemicznych rozruchów, za które przeszło 30 miesięcy jarosławskich odpowiadało w ostatnich dniach przed sądem zapadł 7 bm. wyrok, którym zasądzono 2 za zbrodnię gwałtu publicznego na 14 miesięcy ciężkiego więzienia...

Powiatowy szpital husiatyński zbudowany za fundusze powiatowe według najnowszych prawideł budownictwa szpitalnego i ukończony tak, jak tego wymaga nowoczesny postępowy sposób...

Zabójstwo i nieszczęśliwy wypadek. Marcela Bojarska, kucharka dwojska w Kasykach, uderzyła onegdaj w sprzeczce 12 letniego parobczaka Antoniego Puczaera w głowę...

Morderstwo w miłości. W Szozawnicy zastrzelił Tadeusz Doskowski, syn lekarza z Krakowa, panią Górską z Warszawy, ku której zapalał miłością...

Jubileuszowy wiec rękodzielników. Rękodzielnicy tarnopolscy wszelkich gałęzi bez różnicy wyznali urządzili w swych cechach gremialne uroczyste zgromadzenie...

milczenie złotem bywa, a srebrna tylko mowa... Siedziałem zaciąnięty w kątku, jak myśl w obrany szemat... W tem... pogawędka przeszła nagle na dziennikarski temat...

Poglądy były rozstrzelone — ja się zacząłem zrywać. Powiada jeden: „Masz dodatek“ a drugi: „Pyszny papier“ trzeciego niegłównie kronikał styl cięty jak rapier! Czwarci oświadcza się stanowco za powieściową karmą — z piątego ust co chwila pada ponań wyraz: „darmo“!

— Wigo co panowie abonują? — zabierzam głos wzburzony. — My... tego... nic... jak dotąd jeszcze — zabrzmieli w każdej stronie. — Czekamy... aż się przetarg skończy, uniknąć przagnę straszy... A nuż się które z pism wyrzeknie brania prenumeraty? A nuż! w zapale noworocznym uroni z ducha przędzą: „każdy, kto chce, nasze pismo otrzyma bez pieniędzy!“

„Od dworu do dworu“ kujawiak charakterystyczny przez M. Signio, grywany obecnie przez i apele wojkowskie, wyszedł w układzie fortepianowym z druku i jest we wszystkich księgarniach do nabycia. Kompozyta ta ilustruje staropolski kulig. Młodzież jedzie do dworu, śpiewa, tańczy, bawi się obocho. Rzeoz też nawskróś narodową i nie trudną do wykonania, polecił można muzykalnej publiczności. Układ orkiestralny jest do nabycia w księgarni Gubrynowicza i Schmidta.

Towarzystwo miłośników muzyki i sceny polskiej urzędu w Kołomyi 11 bm w sal Kasy oszczędności na dochód ubiegłych przedstawienie amatorskie, złożone z francuskiej komedyjki „Żony płaczące“ i komedyjki Korzeniowskiego ze śpiewami i tańcami „Okreźne“ w 2 aktach.

Przebieżenie na kolejach państwowych w Galicji. Minister kolei żelaznych przedłożył Franciszka Popelaka, urzędnika kierownictwa budowy kolei Lwów II, do kierownictwa budowy kolei w Gravosie w Dalmacji, asystenta zaś Stanisława Grenna z dyrekcji kolei państwowych Krakowa do okręgu stanisławowskiej dyrekcji kolei państwowych.

Z rucha wyborczego. Z kandydatury na posła sejmowego z nowotarskiego powiatu cofnął się p. Leszek Wisniowski na rzecz ks. Albina, proboszcza szczawnowickiego.

Na dyrektora krakowskiej dyrekcji kolei państwowych po p. Kolosvarym, który wysłużył 40 lat z dniem 1 stycznia 1899 za miarza przejął na emeryturę przedstawił minister kolei następujących kandydatów do nominacji: hr. Romera, radcę sekcyjnego z m. in. terstwa kolei, Władysława Kempnera, radcę rządowego i dyrektora ministerstwa i Karola Szukiewicza, starszego inspektora i zastępcę dyrektora ruchu ze Stanisławowa.

Stan zdrowia Juliana Klacki polepszył się o tyle, że chorey odzyskał mowę.

Kolumna Mickiewiczowska. Sekretaryat lwowski komitetu zajmującego się postawieniem kolumny Mickiewicza donosi, że na konkurs, który upłynął 1 bm., nadesłano 20 modeli gipsowych i projektów rysunkowych pod następującymi godłami: 1) „Plac Maryacki“, 2) „Adamow“, 3) „Ty nad poziomą wiatrak“, 4) „Natchnienie“, 5) „Symbol“, 6) „Litwa“, 7) „Dalej z posad było świata na nowe pohłmiemy się tory“, 8) „Z pod strzechy“, 9) „W imię Boga“, 10) „Czem chać bogata“, 11) „Inprowizycja“, 12) „Hej ramię do ramienia, wspólnemi łanouchy opasmy ziemie kolisko“, 13) „Ruś“, 14) „Ja i Ojczyzna, to jedno“, 15) „Konrad L. X“, 16) „Adam Mickiewicz“ (z Florenoy), 17) „Autodidact“, 18) „W setną rocznicę“, 19) „Feniks“, 20) „Bóg i Ojczyzna“.

W sprawie antyepidemicznych rozruchów, za które przeszło 30 miesięcy jarosławskich odpowiadało w ostatnich dniach przed sądem zapadł 7 bm. wyrok, którym zasądzono 2 za zbrodnię gwałtu publicznego na 14 miesięcy ciężkiego więzienia, 19 za zbrodnię gwałtu publicznego na kary w rozmiarze od 10 miesięcy do 6 tygodni ciężkiego więzienia, za zbrodnię kradzieży 1 na 2 miesiące ciężkiego więzienia, 6 za występke zbiegowiska na kary w rozmiarze od 2 do 4 miesięcy ścisłego areztu, 8 uwolniono od oskarżenia. Z zasądzonych przyjęło wyroki 22.

Powiatowy szpital husiatyński zbudowany za fundusze powiatowe według najnowszych prawideł budownictwa szpitalnego i ukończony tak, jak tego wymaga nowoczesny postępowy sposób wiedz lekarskiej został otwarty w dniu 2 bm. Lekarzem szpitalnym został dr. Zenon Leiko, a dozorem chorych zajęły się SS. Miłosierdzia. Szpital może pomieścić 36 chorych.

Zabójstwo i nieszczęśliwy wypadek. Marcela Bojarska, kucharka dwojska w Kasykach, uderzyła onegdaj w sprzeczce 12 letniego parobczaka Antoniego Puczaera w głowę tak silnie, iż ten po 3 godzinach zmarł. Winą areztowano.

Morderstwo w miłości. W Szozawnicy zastrzelił Tadeusz Doskowski, syn lekarza z Krakowa, panią Górską z Warszawy, ku której zapalał miłością, lecz miał szczęśliwszych współzawodników. Doskowskiego areztowano.

Jubileuszowy wiec rękodzielników. Rękodzielnicy tarnopolscy wszelkich gałęzi bez różnicy wyznali urządzili w swych cechach gremialne uroczyste zgromadzenie celem niożenia jubileuszu cesarskiego. Zgromadzeniu przewodniczyli: Sternschuss kotlarz i Jan Sosin. Cechmistrz Sternschuss przemówił pięknie na temat przemysłu polskiego za rządów monarchy i poczem uproszył p. B. wygłosił wyzzerpujący odczyt w sposób popularny „historja rządów cesarza Franciszka Józefa i rozwój przemysłu polskiego pod jego panowaniem“. Po odpisaniu „Boże wspiera!“ na wnioSKI pp. Kwiatkowskiego, Czackiea, Vogla i Kaninki uchwalono akt pamiętkowy p. Sternschussa: rozdzielił między wszystkie wdowy i sieroty po rękodzielnikach drzewa i kartofel na zimę i tak czyniło oocznie 2 grudnia w rocznicę jubileuszu po woczne osasy, po na najbliższy kwartał uwolniono niez...

Z nośatnika. Jechałem sobie „nieparzystą“ z Warszawy do Rejowca...

Wiedzieliśmy jak w bezcie śledzie (przeróżnych ludzi sfera) oszołoty mając dla rozrywki wizytę kontrolera. Pociąg kłusował dla zysu szparko, jak drynda za kurs „dzienny“, wagonu szyba wpadał w oko zamglony świat jesienny. Kilku podróżnych śpiączka zdążyła już przed Celestynowem, większość jednakże czas skracała, karmiąc się żywym słowem. Były w robotcie wigo kartofle i Dreyfus i konkursy...

Wagon w pogwarze zdań rzucających wrazenie miał reursy. Przysłuchiwałem się w milczeniu, niepragnąc zabrać słowa... wiedząc...

Przebieżenie na kolejach państwowych w Galicji. Minister kolei żelaznych przedłożył Franciszka Popelaka, urzędnika kierownictwa budowy kolei Lwów II, do kierownictwa budowy kolei w Gravosie w Dalmacji, asystenta zaś Stanisława Grenna z dyrekcji kolei państwowych Krakowa do okręgu stanisławowskiej dyrekcji kolei państwowych.

Z rucha wyborczego. Z kandydatury na posła sejmowego z nowotarskiego powiatu cofnął się p. Leszek Wisniowski na rzecz ks. Albina, proboszcza szczawnowickiego.

Na dyrektora krakowskiej dyrekcji kolei państwowych po p. Kolosvarym, który wysłużył 40 lat z dniem 1 stycznia 1899 za miarza przejął na emeryturę przedstawił minister kolei następujących kandydatów do nominacji: hr. Romera, radcę sekcyjnego z m. in. terstwa kolei, Władysława Kempnera, radcę rządowego i dyrektora ministerstwa i Karola Szukiewicza, starszego inspektora i zastępcę dyrektora ruchu ze Stanisławowa.

Stan zdrowia Juliana Klacki polepszył się o tyle, że chorey odzyskał mowę.

Kolumna Mickiewiczowska. Sekretaryat lwowski komitetu zajmującego się postawieniem kolumny Mickiewicza donosi, że na konkurs, który upłynął 1 bm., nadesłano 20 modeli gipsowych i projektów rysunkowych pod następującymi godłami: 1) „Plac Maryacki“, 2) „Adamow“, 3) „Ty nad poziomą wiatrak“, 4) „Natchnienie“, 5) „Symbol“, 6) „Litwa“, 7) „Dalej z posad było świata na nowe pohłmiemy się tory“, 8) „Z pod strzechy“, 9) „W imię Boga“, 10) „Czem chać bogata“, 11) „Inprowizycja“, 12) „Hej ramię do ramienia, wspólnemi łanouchy opasmy ziemie kolisko“, 13) „Ruś“, 14) „Ja i Ojczyzna, to jedno“, 15) „Konrad L. X“, 16) „Adam Mickiewicz“ (z Florenoy), 17) „Autodidact“, 18) „W setną rocznicę“, 19) „Feniks“, 20) „Bóg i Ojczyzna“.

W sprawie antyepidemicznych rozruchów, za które przeszło 30 miesięcy jarosławskich odpowiadało w ostatnich dniach przed sądem zapadł 7 bm. wyrok, którym zasądzono 2 za zbrodnię gwałtu publicznego na 14 miesięcy ciężkiego więzienia, 19 za zbrodnię gwałtu publicznego na kary w rozmiarze od 10 miesięcy do 6 tygodni ciężkiego więzienia, za zbrodnię kradzieży 1 na 2 miesiące ciężkiego więzienia, 6 za występke zbiegowiska na kary w rozmiarze od 2 do 4 miesięcy ścisłego areztu, 8 uwolniono od oskarżenia. Z zasądzonych przyjęło wyroki 22.

Powiatowy szpital husiatyński zbudowany za fundusze powiatowe według najnowszych prawideł budownictwa szpitalnego i ukończony tak, jak tego wymaga nowoczesny postępowy sposób wiedz lekarskiej został otwarty w dniu 2 bm. Lekarzem szpitalnym został dr. Zenon Leiko, a dozorem chorych zajęły się SS. Miłosierdzia. Szpital może pomieścić 36 chorych.

Zabójstwo i nieszczęśliwy wypadek. Marcela Bojarska, kucharka dwojska w Kasykach, uderzyła onegdaj w sprzeczce 12 letniego parobczaka Antoniego Puczaera w głowę tak silnie, iż ten po 3 godzinach zmarł. Winą areztowano.

Morderstwo w miłości. W Szozawnicy zastrzelił Tadeusz Doskowski, syn lekarza z Krakowa, panią Górską z Warszawy, ku której zapalał miłością, lecz miał szczęśliwszych współzawodników. Doskowskiego areztowano.

Jubileuszowy wiec rękodzielników. Rękodzielnicy tarnopolscy wszelkich gałęzi bez różnicy wyznali urządzili w swych cechach gremialne uroczyste zgromadzenie celem niożenia jubileuszu cesarskiego. Zgromadzeniu przewodniczyli: Sternschuss kotlarz i Jan Sosin. Cechmistrz Sternschuss przemówił pięknie na temat przemysłu polskiego za rządów monarchy i poczem uproszył p. B. wygłosił wyzzerpujący odczyt w sposób popularny „historja rządów cesarza Franciszka Józefa i rozwój przemysłu polskiego pod jego panowaniem“. Po odpisaniu „Boże wspiera!“ na wnioSKI pp. Kwiatkowskiego, Czackiea, Vogla i Kaninki uchwalono akt pamiętkowy p. Sternschussa: rozdzielił między wszystkie wdowy i sieroty po rękodzielnikach drzewa i kartofel na zimę i tak czyniło oocznie 2 grudnia w rocznicę jubileuszu po woczne osasy, po na najbliższy kwartał uwolniono niez...

Z nośatnika. Jechałem sobie „nieparzystą“ z Warszawy do Rejowca...

Wiedzieliśmy jak w bezcie śledzie (przeróżnych ludzi sfera) oszołoty mając dla rozrywki wizytę kontrolera. Pociąg kłusował dla zysu szparko, jak drynda za kurs „dzienny“, wagonu szyba wpadał w oko zamglony świat jesienny. Kilku podróżnych śpiączka zdążyła już przed Celestynowem, większość jednakże czas skracała, karmiąc się żywym słowem. Były w robotcie wigo kartofle i Dreyfus i konkursy...

Wagon w pogwarze zdań rzucających wrazenie miał reursy. Przysłuchiwałem się w milczeniu, niepragnąc zabrać słowa... wiedząc...

tojańskiego, to narząd jego świetlny, mieści się na końcu odwłoka po stronie brzusznej. Nierównie świetniejsze od naszego robaczka świętojańskiego zjawiska świetlne, dają owady Ameryki podzwrotnikowej, onouosy.

Ze zwierząt lądowych u nas świecą jaszczke, wybornie opisanie przez Antoniego Słóbarskiego — wije, świecą także czasami dżdżownicę.

Ląd ze swemi stworzeniami świecącymi nie może się ani w okolicy równad z oceanem, gdzie obfitość żyjątek świecących staje się czasami przyczyną jednego z najwspanialszych zjawisk przyrody: fosforescencyj morza. Organizmy świecące w morzu należą do najrozmaitszych rzedów stworzeń, a więc do pierwotniaków, jak świetliczka; jamochłonnych, jak piórko morskie, gorgonidy, meduzy itd.

Świat mięczaków i oponnie posiada również swoich jasnzych przedstawicieli. Na Pyroosmie, niby żywej mufce z igłami, jeden z onouosy na „Challengerze“ napisał palcem swe imię, które za chwilę zapłonęło w blyszczących literach.

Świecą i niektóre ryby. Czem jest w istocie swojej to światło istot żyjących? Dowiedziono, iż posiada promienie chemiczne. Przy świetle nocnego chrząszczyka odfotografowano biust Klauyusza Bernarda. P. Eichler z Międzyzrzecza robił zdjęcia przy świetle próchna drzewnego. Japończycy Muraoka i Kasuja, profesorowie uniwersytetu w Tokio, dowiedli podobno, iż światło robaczka świętojańskiego przechodzi przez niektóre ciała nieprzeźroczyste, będąc podobnym do promieni Roentgena i Boqueruela.

To światło żywe ma dotychczas dwa zastosowania. Ptak Plocens, pospolity na wyspach Sondzkich, w celu odstraszenia napaśników, wtyka w gniazda swoje kukurydzy. Kreolki amerykańskie noszą żywe kukurydzy, jako kolozyki w uszach, jako broszki w wozkach tytułowych na pierś, jako kwiaty na szpilkach we włosach. Po powrocie z bału piękna dama, syta holdów i wrażeń, zdejmując ostrożnie swoje żywe brjlanty, kąpije w miseczce wody i... karmi trzciną okrową.

Czem jest jednakże to zimne a świetne światło, które oślepia, ale nie parzy? Mozolne badania prof. Bronisława Radziewskiego ze Lwowa sprowaają sprawę tę do zjawisk utleniania. Niezbędnym warunkiem samoświecenia jest obecność tlenu. Dlatego do bładem naukowym byłoby twierdzić, iż przy samoświeceniu absolutnie niema wydzielenia się ciepła; zmiana temperatury zaś musi, tylko za pomę a narzędzi, jakimi rozporządzamy poznać jej nie możemy.

Wiedzieliśmy jak w bezcie śledzie (przeróżnych ludzi sfera) oszołoty mając dla rozrywki wizytę kontrolera. Pociąg kłusował dla zysu szparko, jak drynda za kurs „dzienny“, wagonu szyba wpadał w oko zamglony świat jesienny. Kilku podróżnych śpiączka zdążyła już przed Celestynowem, większość jednakże czas skracała, karmiąc się żywym słowem. Były w robotcie wigo kartofle i Dreyfus i konkursy...

Wagon w pogwarze zdań rzucających wrazenie miał reursy. Przysłuchiwałem się w milczeniu, niepragnąc zabrać słowa... wiedząc...

Przebieżenie na kolejach państwowych w Galicji. Minister kolei żelaznych przedłożył Franciszka Popelaka, urzędnika kierownictwa budowy kolei Lwów II, do kierownictwa budowy kolei w Gravosie w Dalmacji, asystenta zaś Stanisława Grenna z dyrekcji kolei państwowych Krakowa do okręgu stanisławowskiej dyrekcji kolei państwowych.

Z rucha wyborczego. Z kandydatury na posła sejmowego z nowotarskiego powiatu cofnął się p. Leszek Wisniowski na rzecz ks. Albina, proboszcza szczawnowickiego.

Na dyrektora krakowskiej dyrekcji kolei państwowych po p. Kolosvarym, który wysłużył 40 lat z dniem 1 stycznia 1899 za miarza przejął na emeryturę przedstawił minister kolei następujących kandydatów do nominacji: hr. Romera, radcę sekcyjnego z m. in. terstwa kolei, Władysława Kempnera, radcę rządowego i dyrektora ministerstwa i Karola Szukiewicza, starszego inspektora i zastępcę dyrektora ruchu ze Stanisławowa.

Stan zdrowia Juliana Klacki polepszył się o tyle, że chorey odzyskał mowę.

Kolumna Mickiewiczowska. Sekretaryat lwowski komitetu zajmującego się postawieniem kolumny Mickiewicza donosi, że na konkurs, który upłynął 1 bm., nadesłano 20 modeli gipsowych i projektów rysunkowych pod następującymi godłami: 1) „Plac Maryacki“, 2) „Adamow“, 3) „Ty nad poziomą wiatrak“, 4) „Natchnienie“, 5) „Symbol“, 6) „Litwa“, 7) „Dalej z posad było świata na nowe pohłmiemy się tory“, 8) „Z pod strzechy“, 9) „W imię Boga“, 10) „Czem chać bogata“, 11) „Inprowizycja“, 12) „Hej ramię do ramienia, wspólnemi łanouchy opasmy ziemie kolisko“, 13) „Ruś“, 14) „Ja i Ojczyzna, to jedno“, 15) „Konrad L. X“, 16) „Adam Mickiewicz“ (z Florenoy), 17) „Autodidact“, 18) „W setną rocznicę“, 19) „Feniks“, 20) „Bóg i Ojczyzna“.

W sprawie antyepidemicznych rozruchów, za które przeszło 30 miesięcy jarosławskich odpowiadało w ostatnich dniach przed sądem zapadł 7 bm. wyrok, którym zasądzono 2 za zbrodnię gwałtu publicznego na 14 miesięcy ciężkiego więzienia, 19 za zbrodnię gwałtu publicznego na kary w rozmiarze od 10 miesięcy do 6 tygodni ciężkiego więzienia, za zbrodnię kradzieży 1 na 2 miesiące ciężkiego więzienia, 6 za występke zbiegowiska na kary w rozmiarze od 2 do 4 miesięcy ścisłego areztu, 8 uwolniono od oskarżenia. Z zasądzonych przyjęło wyroki 22.

Powiatowy szpital husiatyński zbudowany za fundusze powiatowe według najnowszych prawideł budownictwa szpitalnego i ukończony tak, jak tego wymaga nowoczesny postępowy sposób wiedz lekarskiej został otwarty w dniu 2 bm. Lekarzem szpitalnym został dr. Zenon Leiko, a dozorem chorych zajęły się SS. Miłosierdzia. Szpital może pomieścić 36 chorych.

Zabójstwo i nieszczęśliwy wypadek. Marcela Bojarska, kucharka dwojska w Kasykach, uderzyła onegdaj w sprzeczce 12 letniego parobczaka Antoniego Puczaera w głowę tak silnie, iż ten po 3 godzinach zmarł. Winą areztowano.

Morderstwo w miłości. W Szozawnicy zastrzelił Tadeusz Doskowski, syn lekarza z Krakowa, panią Górską z Warszawy, ku której zapalał miłością, lecz miał szczęśliwszych współzawodników. Doskowskiego areztowano.

Jubileuszowy wiec rękodzielników. Rękodzielnicy tarnopolscy wszelkich gałęzi bez różnicy wyznali urządzili w swych cechach gremialne uroczyste zgromadzenie celem niożenia jubileuszu cesarskiego. Zgromadzeniu przewodniczyli: Sternschuss kotlarz i Jan Sosin. Cechmistrz Sternschuss przemówił pięknie na temat przemysłu polskiego za rządów monarchy i poczem uproszył p. B. wygłosił wyzzerpujący odczyt w sposób popularny „historja rządów cesarza Franciszka Józefa i rozwój przemysłu polskiego pod jego panowaniem“. Po odpisaniu „Boże wspiera!“ na wnioSKI pp. Kwiatkowskiego, Czackiea, Vogla i Kaninki uchwalono akt pamiętkowy p. Sternschussa: rozdzielił między wszystkie wdowy i sieroty po rękodzielnikach drzewa i kartofel na zimę i tak czyniło oocznie 2 grudnia w rocznicę jubileuszu po woczne osasy, po na najbliższy kwartał uwolniono niez...

Z nośatnika. Jechałem sobie „nieparzystą“ z Warszawy do Rejowca...

Wiedzieliśmy jak w bezcie śledzie (przeróżnych ludzi sfera) oszołoty mając dla rozrywki wizytę kontrolera. Pociąg kłusował dla zysu szparko, jak drynda za kurs „dzienny“, wagonu szyba wpadał w oko zamglony świat jesienny. Kilku podróżnych śpiączka zdążyła już przed Celestynowem, większość jednakże czas skracała, karmiąc się żywym słowem. Były w robotcie wigo kartofle i Dreyfus i konkursy...

Wagon w pogwarze zdań rzucających wrazenie miał reursy. Przysłuchiwałem się w milczeniu, niepragnąc zabrać słowa... wiedząc...

Przebieżenie na kolejach państwowych w Galicji. Minister kolei żelaznych przedłożył Franciszka Popelaka, urzędnika kierownictwa budowy kolei Lwów II, do kierownictwa budowy kolei w Gravosie w Dalmacji, asystenta zaś Stanisława Grenna z dyrekcji kolei państwowych Krakowa do okręgu stanisławowskiej dyrekcji kolei państwowych.

Z rucha wyborczego. Z kandydatury na posła sejmowego z nowotarskiego powiatu cofnął się p. Leszek Wisniowski na rzecz ks. Albina, proboszcza szczawnowickiego.

Na dyrektora krakowskiej dyrekcji kolei państwowych po p. Kolosvarym, który wysłużył 40 lat z dniem 1 stycznia 1899 za miarza przejął na emeryturę przedstawił minister kolei następujących kandydatów do nominacji: hr. Romera, radcę sekcyjnego z m. in. terstwa kolei, Władysława Kempnera, radcę rządowego i dyrektora ministerstwa i Karola Szukiewicza, starszego inspektora i zastępcę dyrektora ruchu ze Stanisławowa.

Stan zdrowia Juliana Klacki polepszył się o tyle, że chorey odzyskał mowę.

Kolumna Mickiewiczowska. Sekretaryat lwowski komitetu zajmującego się postawieniem kolumny Mickiewicza donosi, że na konkurs, który upłynął 1 bm., nadesłano 20 modeli gipsowych i projektów rysunkowych pod następującymi godłami: 1) „Plac Maryacki“, 2) „Adamow“, 3) „Ty nad poziomą wiatrak“, 4) „Natchnienie“, 5) „Symbol“, 6) „Litwa“, 7) „Dalej z posad było świata na nowe pohłmiemy się tory“, 8) „Z pod strzechy“, 9) „W imię Boga“, 10) „Czem chać bogata“, 11) „Inprowizycja“, 12) „Hej ramię do ramienia, wspólnemi łanouchy opasmy ziemie kolisko“, 13) „Ruś“, 14) „Ja i Ojczyzna, to jedno“, 15) „Konrad L. X“, 16) „Adam Mickiewicz“ (z Florenoy), 17) „Autodidact“, 18) „W setną rocznicę“, 19) „Feniks“, 20) „Bóg i Ojczyzna“.

W sprawie antyepidemicznych rozruchów, za które przeszło 30 miesięcy jarosławskich odpowiadało w ostatnich dniach przed sądem zapadł 7 bm. wyrok, którym zasądzono 2 za zbrodnię gwałtu publicznego na 14 miesięcy ciężkiego więzienia, 19 za zbrodnię gwałtu publicznego na kary w rozmiarze od 10 miesięcy do 6 tygodni ciężkiego więzienia, za zbrodnię kradzieży 1 na 2 miesiące ciężkiego więzienia, 6 za występke zbiegowiska na kary w rozmiarze od 2 do 4 miesięcy ścisłego areztu, 8 uwolniono od oskarżenia. Z zasądzonych przyjęło wyroki 22.

Powiatowy szpital husiatyński zbudowany za fundusze powiatowe według najnowszych prawideł budownictwa szpitalnego i ukończony tak, jak tego wymaga nowoczesny postępowy sposób wiedz lekarskiej został otwarty w dniu 2 bm. Lekarzem szpitalnym został dr. Zenon Leiko, a dozorem chorych zajęły się SS. Miłosierdzia. Szpital może pomieścić 36 chorych.

Zabójstwo i nieszczęśliwy wypadek. Marcela Bojarska, kucharka dwojska w Kasykach, uderzyła onegdaj w sprzeczce 12 letniego parobczaka Antoniego Puczaera w głowę tak silnie, iż ten po 3 godzinach zmarł. Winą areztowano.

Morderstwo w miłości. W Szozawnicy zastrzelił Tadeusz Doskowski, syn lekarza z Krakowa, panią Górską z Warszawy, ku której zapalał miłością, lecz miał szczęśliwszych współzawodników. Doskowskiego areztowano.

tojańskiego, to narząd jego świetlny, mieści się na końcu odwłoka po stronie brzusznej. Nierównie świetniejsze od naszego robaczka świętojańskiego zjawiska świetlne, dają owady Ameryki podzwrotnikowej, onouosy.

Ze zwierząt lądowych u nas świecą jaszczke, wybornie opisanie przez Antoniego Słóbarskiego — wije, świecą także czasami dżdżownicę.

Ląd ze swemi stworzeniami świecącymi nie może się ani w okolicy równad z oceanem, gdzie obfitość żyjątek świecących staje się czasami przyczyną jednego z najwspanialszych zjawisk przyrody: fosforescencyj morza. Organizmy świecące w morzu należą do najrozmaitszych rzedów stworzeń, a więc do pierwotniaków, jak świetliczka; jamochłonnych, jak piórko morskie, gorgonidy, meduzy itd.

Świat mięczaków i oponnie posiada również swoich jasnzych przedstawicieli. Na Pyroosmie, niby żywej mufce z igłami, jeden z onouosy na „Challengerze“ napisał palcem swe imię, które za chwilę zapłonęło w blyszczących literach.

Świecą i niektóre ryby. Czem jest w istocie swojej to światło istot żyjących? Dowiedziono, iż posiada promienie chemiczne. Przy świetle nocnego chrząszczyka odfotografowano biust Klauyusza Bernarda. P. Eichler z Międzyzrzecza robił zdjęcia przy świetle próchna drzewnego. Japończycy Muraoka i Kasuja, profesorowie uniwersytetu w Tokio, dowiedli podobno, iż światło robaczka świętojańskiego przechodzi przez niektóre ciała nieprzeźroczyste, będąc podobnym do promieni Roentgena i Boqueruela.

To światło żywe ma dotychczas dwa zastosowania. Ptak Plocens, pospolity na wyspach Sondzkich, w celu odstraszenia napaśników, wtyka w gniazda swoje kukurydzy. Kreolki amerykańskie noszą żywe kukurydzy, jako kolozyki w uszach, jako broszki w wozkach tytułowych na pierś, jako kwiaty na szpilkach we włosach. Po powrocie z bału piękna dama, syta holdów i wrażeń, zdejmując ostrożnie swoje żywe brjlanty, kąpije w miseczce wody i... karmi trzciną okrową.

Czem jest jednakże to zimne a świetne światło, które oślepia, ale nie parzy? Mozolne badania prof. Bronisława Radziewskiego ze Lwowa sprowaają sprawę tę do zjawisk utleniania. Niezbędnym warunkiem samoświecenia jest obecność tlenu. Dlatego do bładem naukowym byłoby twierdzić, iż przy samoświeceniu absolutnie niema wydzielenia się ciepła; zmiana temperatury zaś musi, tylko za pomę a narzędzi, jakimi rozporządzamy poznać jej nie możemy.

Wiedzieliśmy jak w bezcie śledzie (przeróżnych ludzi sfera) oszołoty mając dla rozrywki wizytę kontrolera. Pociąg kłusował dla zysu szparko, jak drynda za kurs „dzienny“, wagonu szyba wpadał w oko zamglony świat jesienny. Kilku podróżnych śpiączka zdążyła już przed Celestynowem, większość jednakże czas skracała, karmiąc się żywym słowem. Były w robotcie wigo kartofle i Dreyfus i konkursy...

biegi w celu doprowadzenia do porozumienia w sprawie językowej. W tym celu sejmowi czechowemu będzie przedłożony wniosek rządowy utworzenia komisji narodowych i zmiany ustawy wyborczej do sejmu czeskiego.

Rada państwa.

(Teleg. „Gaz. Nar.“)

Wiedeń 9 grudnia.

Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów rząd przedłożył między innymi projekt dalszego prowizoryum ugodowego z Węgrami na czas od 1 stycznia do 30 czerwca 1899 r. niemniej ustawę, przewidującą dotychczasowe wydatki i przychody, z tym dodatkiem, że ta ustawa ma wejść w życie pod warunkiem, jeżeli analogiczna wydana zostanie w Węgrzech w drodze ustawodawczej.

Po wniezieniu przedłożenia rządowego o prowizoryum ugodowym prezydent dr. Fuhs oświadczył, iż ze względu na nagłość sprawy i na to, że parlamentarne jej załatwienie nie leży w interesie izby, zamierza przedłożyć do *ex praesidio* przekazanie komisji ugodowej, jeżeli nikt z członków izby temu się nie sprzeciwi.

P. Hoffmann-Wellenhof zaprzęta prezydenta, aby nie chciałby dołożyć starań, aby usunięte zostały dobre jemu znane przeszkody, stojące w drodze parlamentarnemu załatwieniu przedłożenia ugodowego. (Oklaski na lewicy)

Mowa imieniem stronnictwa swego złożył oświadczenie, że póki nie zostaną cofnięte niesprawiedliwe i bezprawnie wydane rozporządzenia językowe dla Czech i Moraw, dopóty przedłożenia, na których załatwieniu rządowi zależy, a więc budżet, prowizoryum budżetowe, prowizoryum ugodowe itp. zwalczona; e będą bezwzględnie wszelkimi w regulaminie przewidzianymi środkami. (Oklaski na lewicy)

Dr. Gross przemawiał w podobnym duchu. Niemcy — mówił — zajmują wobec rządu ze względów narodowych, szczególnie zaś politycznych, stanowisko opozycyjne. Dopóki rozporządzenia językowe istnieją, nie ma mowy o parlamentarnym załatwieniu budżetu i ugod.

Wszystkie przedłożenia ugodowe zwalczają będziemy środkami, jakie nam się w danej chwili wydadzą wskazanymi i koniecznymi (Oklaski na lewicy)

Prezydent dr. Fuhs oświadczył, że wobec tego, iż poprzedni mowy sprzeciwili się jego wnioskowi, postara się, aby prowizoryum ugodowe umieszczono na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń izby. Na zapytanie Hoffmanna-Wellenhofa prezydent odpowiedział, że jemu osobiste nie są znane żadne przeszkody, uniemożliwiające parlamentarne załatwienie tej sprawy. Ponieważ jest to kwestya bardzo doniosła, zdaje mi się, mówiąc, że Izba powinna poczować się do obowiązku, jak najspieszniej tego jej załatwienia. Jeśli Izba obawia się tego nie spełnia, to on jako prezydent, osobicie może tylko nad tem ubolewać. (Protesty na lewicy)

Następnie odczytano szereg zgłoszonych wniosków i interpelacji.

Posłowie Borkowski i Lewicki postawili nagły wniosek z żądaniem, aby rząd jak najspieszniej wniósł projekt ustawy o utworzeniu instytutu emerytalnego dla oficerów prywatnych, tudzież dla pozbawionych dotychczas emerytury funkcjonariuszów państwowych, powiatowych i gminnych, a również o stworzenie ubezpieczenia dla wdów i sierót po nich i to zarówno z przyczynienia się pracodawcy, jak pracującego.

P. Taniażkiewicz interpeluje w sprawie rzekomych nadużyć przy wyłączeniu gruntów pod budowę kolei Stryj-Chodorów.

P. Stapiński wniósł interpelację w sprawie konfiskaty *Kurjera Luowowskiego*.

Prezydent ministrów hr. Thun odpowiedział na interpelację posła Hnebnera co do reformy aptekarskiej. Powiedział, że o czynności przygotowawcze są już w toku. Rząd myśli o uregulowaniu stosunku farmaceutów do służbodawców i nie lekceważy też troski o względy humanitarne. Przepisy wreszcie prawne co do przenoszenia własności aptek ulegną też rewizji, której się domagać nawet sami aptekarze.

Z kolei prezydent ministrów hr. Thun odpowiedział między innymi na interpelację w sprawie zabezpieczenia urzędników prywatnych na starość. Rząd poważnie sprawą tą się zajmuje. Daty potrzebne są już w przewidzianej chwili. W najbliższym czasie zwołane będzie zgromadzenie przedstawicieli stron interesowanych, dla ułożenia ogólnych rysów projektu ustawy, który niebawem już zostanie przedłożony.

Izba przeszła do porządku dziennego tj. do obrad nad rządowym projektem ustawy o podwyższeniu płac służ państwowych.

Zabrał głos referent dr. Piętał.

Dr. Piętał wyłożył potrzebę reformy plac służ państwowej i wyraził nadzieję, że wszystkie stronnictwa izby przychylią się do jak najprędszego załatwienia przedłożenia rządowego. P. Prochaska nie jest zadowolony ze sprawozdania komisji budżetowej. Zdaniem jego komisya chciała sprawę tę zbyt przesunąć. Rozwodził się dalej obszernie nad stosunkami służ państwowych w różnych działach administracji. Mowa Prochaski trwała dwie

godziny. Po nim zabrał głos p. Tuerck, a potem p. Pommer.

Telegramy i telefonematy

Wiedeń 8 grudnia.

Urzędowa „Wiener Zeitung“ ogłasza nominację adjunkta więzienia męskiego stanislawskiego Stanisława Bilikowskiego (inspektorem więzienia kobiecego lwowskiego).

Profesor krajowej szkoły leśniczej lwowskiej Lipiński i asystent leśniczy Kurnik zamianowani zostali zarządcami domeni i lasów, a elewi leśniczy Szczerbowski i Lesikiewicz asystentami leśniczymi w lwowskiej dyrekcji domeni i lasów.

Wiedeń 9 grudnia.

Koło polskie wysłało na uroczystość Riegera do Pragi, jako swoich delegatów: D. Abrahamowicza i br. Czezo. Klub chłopski i chłopsko-słowiański wysłał również deputację na uroczystość Riegera. W deputacji wezmą udział: jeden Rusin, jeden Słoweniec i jeden Chorwat.

Przewodniczący izby wezwał kilku hałasujących posłów do porządku.

Budapeszt 8 grudnia.

Jedenastu posłów wystąpiło ze stronnictwa liberalnego rządowego, a pomiędzy nimi hr. Teodor i Juliusz Andrassy, Franciszek Chorin i hr. Ludwik Bathany.

Budapeszt 9 grudnia.

Stronnictwo niezawisłości postanowiło na wczorajszym posiedzeniu zwołać wszelkimi możliwymi środkami wniosek hr. Tiszy.

Budapeszt 9 grudnia.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu przewodniczący wiceprezydent Lang odczytał pismo Szilagy'ego, w którym tenże ponownie wyjaśnia powody swej dymisy i oświadcza, że musi bezwarunkowo w niej wytrwać. Opozycja domagała się otwarcia rozprawy nad listem Szilagy'ego.

Jednocześnie uchwalono wyrazić ubolewanie z powodu ustąpienia Szilagy'ego i przystąpić na posiedzeniu jutrzajszym do wyboru nowego prezydenta. Na tem posiedzenie się zakończyło.

Berlin 8 grudnia.

Parlament wybrał prezydentem hr. Ballestremę, członka centrum, wiceprezydentem został Schmidt. W poniedziałek znacznie się dyskusya nad etatem państwowym.

Berlin 8 grudnia.

„Norddeutsche Zeitung“ wbrew doniesieniu jednego z tutejszych dzienników, jakoby kanclerz Hohenlohe o nie pochwaliał wydalania poddanych austriackich, upoważnioną została do oświadczenia, że nieprawdą jest, iżby takie oświadczenie dano rządowi wiedeńskiemu.

Berlin 8 grudnia.

W motywach do wnieionego przez rząd do parlamentu przedłożenia wojakowego znajduje się następujący ustęp: Wprawdzie manifestacja pokojowa cesarza Rosyi daje gwarancję, że na razie wojna zaszczepna nie jest z tej strony zamierzona, ale rozbrojenie nie nastąpiło nigdzie i w danych warunkach trudno nawet, aby gdziekolwiek miało miejsce.

Budżet preliminuje dochody i rozchody na 1,554 530.650 marek. Z wydatków wypadła okolo 1.300 milionów na stałe, 162 na jednorazowe wydatki ordinarium, a 91 milionów na jednorazowe wydatki extraordinalium.

Berlin 9 grudnia.

„Berl. Tageblatt“ donosi z północnego Szwecji: D. 6 bm. zacytowano wielu rodziców duńskich do sądzego w Nordborg, który ich jako zwierzchni opiekun wezwał, aby swoje dzieci, uczęszczające do szkół w Danii, natychmiast odwołali. Wszyscy odmówili, a sędzia zagroził pozbawieniem ich praw rodziców. Pewien wysoki urzędnik północno-szwedzki oświadczył nadto, że wkrótce wszyscy młodzie Duńczycy z tej prowincyi, przebywający w Danii wezwani zostaną do powrotu stamtąd, co się wedle naczelnego prezesa rejencji (namiestnika) Köllera tak przeprowadzi, iż wszystkim Duńczykom szwedzkiemu pozostawione będzie do wyboru: albo odwołać swoje dzieci z Danii, albo być wydalonymi. Redakcyja dodaje od siebie, że te historyje, delikatnie mówiąc, nieludzkie; jest to polityka dyktatora wileńskiego na północno-szwedzkie przedumaczona, jakoż może się p. Köller doczekać jak Murawiew pomnika na miejscu swojej działalności.

Belgrad 9 grudnia.

Minister finansów Popowicz podał się do dymisy. Jego miejsce ma zająć Wukoczy Petrowicz.

Paryż 8 grudnia.

Dzienniki oceniają orędzie cesarza Wilhelma przewidując korzystnie „Figaro“ uznaje, że mowa jest trzeźwo obmyślona, nie wyzywająca, a przejęta duchem niemal demokratycznym. Ubolewa tylko, że cesarz Wilhelm powiedział, iż konferencyje pokojowe oprą się na zasadzie, że obecny stan rzeczy musi być utrzymanym.

Paryż 8 grudnia.

Na bankiecie angielskiej izby handlowej w Paryżu, wypowiedział ambasador angielski Monson mowę, w której wyraził życzenie, aby wreszcie ustala już polityka ukłęk szpilkowych pomiędzy Francją a Anglią. Takie ukłęcia widzi mowca w projekcie francuskim otwarcia w Sudanie szkół francuskich. Każda taka prowokacyja spowodowałyby mogła Anglię do kroków, które z pewnością nie odpowiadałyby interesom Francyi.

Wczoraj wieczorem otwarto uroczyste nową operę komiczną w obecności prez. Faura, wszystkich ministrów, ciała dyplomatycznego i wielu dygnitarzy. Gdy przybył prezydent Faure wnoszono okrzyki na cześć armii i Picquarta, wskutek czego wszczęła się bójka, przyczem jedną osobę uwięziono.

Wczoraj wieczorem otwarto uroczyste nową operę komiczną w obecności prez. Faura, wszystkich ministrów, ciała dyplomatycznego i wielu dygnitarzy. Gdy przybył prezydent Faure wnoszono okrzyki na cześć armii i Picquarta, wskutek czego wszczęła się bójka, przyczem jedną osobę uwięziono.

Paryż 8 grudnia.

Wczoraj odbył się tu wielki meeting zwolenników Picquarta. W mitingu wzięło udział 2000 osób. Przewodniczył członek instytutu Du Claux. Picquarta proklamowano honorowym prezydentem. Mowcy domagali się rewizji urzędów wojskowych. Uczestnicy mitingu urządzili w końcu manifestację na rzecz Picquarta, co wywołało manifestację przeciwną na rzecz armii. Tłumy demonstrujące na cześć armii a przeciw Picquartowi pociągnęły przed więzienie Cherchemidi, tam jednak rozprószyła je policya.

Paryż 9 grudnia.

„Ajencya Havasa“ ogłasza notę następującą: Komentarze wywołane ostatnią mową ambasadora angielskiego Monsona, wygłoszoną na bankiecie angielskiej izby handlowej paryskiej, wskazują, że myśli jego fałszywie wyłożono, albo że ambasador niezupełnie zrozumiałe się wyraził. Monson nie pragnie wcale mieszać się do spraw wewnętrznych Francyi, ani też krytykować jej polityki, co zresztą wcale nie jest jego zadaniem. Zreszta całe postępowanie Monsona świadczy, że nie miał złego zamiaru.

Konstantynopol 9 grudnia.

Porta oświadcza w notyfikacji swej, ogłoszonej w odpowiedzi na notę czterech mocarstw, że przyjęła do wiadomości ich zapewnienie, dotyczące utrzymania zwierzchnictwa Turcyi i opieki nad interesami muzułmańskiej ludności na Krecie. Następnie nota wspomina o zarzutach, podniesionych przez Portę przeciwko zamianowaniu ks. Jerzego gubernatorem Krety i wyraża nadzieję, że mocarstwa w imię sprawiedliwości zapewnią swe zamienią w czyn.

Brukela 9 grudnia.

Jak donoszą, król belgijski ofiarował Hiszpanii 25 milionów franków w złocie za wyspy Kanaryjskie.

Londyn 8 grudnia.

Kitchener odjechał wczoraj do Kairu, skąd po kilku dniach pobytu udaje się do Omdurmanu.

Londyn 9 grudnia.

Chamberlain w dalszym ciągu swej mowy wczorajszej w Wakefieldzie poruszył sprawę aliansów politycznych. Powiedział, że Anglia nie potrzebuje żadnych aliansów w celu obrony swoich posiadłości i wyłącznie dla popierania interesów Wielkiej Brytanii, ale chyba tylko dla interesów wspólnych z innymi państwami. Chamberlain skonstatował dalej, że Anglia ma bardzo ważne interesy wspólne z Niemcami, natomiast nigdzie na kuli ziemskiej nie stoją one ze sobą w zupełnej sprzeczności. Wobec tego należy się spodziewać, że Anglia i Niemcy to jest największa potęga morska z największą militarną potęgą lądową, częściej na przyszłość będą się ze sobą łączyć, a wspólny anglo-niemiecki wpływ oddziaływać będzie w duchu pokoju i wolnego handlu. Anglia nigdy nie będzie się domagała współdziałania Niemiec, jeżeliby się okazało, że ich interesy nie są jednako. Zbliżenie się do Niemiec jest niewątpliwie znaczną zdobyczą obecnego rządu, ale jeszcze więcej cieszą Chamberlaina dobre stosunki w Brytanii z koloniami i z Ameryką. Skoro Anglia może liczyć na sympatyę całej rasy anglosaskiej na świecie to nie ma żadnej takiej kombinacyi politycznej, któraby ją napełniała trwoga.

Dział ekonomiczny.

Kraków 9 grudnia. W Towarzystwie Rolniczym Krakowskiem w piątek w południe otwarto wystawę jęczmienia browarniczego. Wystawę otworzył wicepr. br. Karol Czezo, z udziałem wystawców i licznej publiczności. W wystawie bierze udział 28 producentów, którzy wystawili 33 próby; każda z nich obajmuje po 50 kilogramów danego gatunku. Okazy jęczmienia wystawiono w ziarnie i w sнопie.

Zadaniem wystawy jest zapoznać browarzy z bardzo dobrymi w zachodniej Galicyi produktami jęczmienia, tem więcej, że w sprawie tego produktu w ostatnich czasach zaznaczył się wielki postęp. Dla ocienienia gatunków jęczmienia ukonstytuowało się grono znawców. W skład jury wchodzi pp. profesor studyum rolniczego Godlewski, delegat browaru okocimskiego Rosknecht, właściciel browaru w Limanowej Zygmunt Mars, Stefan Konopka z Głowaczewa i Karol Czezo z Bierzanowa.

Jury przynależą następujące nagrody: Wielki medal srebrny zarządowi dóbr Okocim za jęczmień „Chevalier“.

Medal srebrny mały p. Czesławowi Czesłowskiemu z Brzezna za jęczmień krajowy; hr. Zdzisławowi Tarnowskiemu z Góry Rozoyki za jęczmień „Chevalier“; Bolesławowi Zakrzęziemu ze Soborowa w Królestwie polskiem za jęczmień „Chevalier“; Strzele-kiemu z Kobylina za jęczmień „Hanna“; Janowi Skirlińskiemu z Krzypinowa za jęczmień węgierski.

Medal bronzowy otrzymali: zarząd dóbr Osieożany za jęczmień bez nazwy, Tadeusz hr. Tyszkiewicz z Weryni za jęczmień „Goldfoail“, Karol Czezo z Bierzanowa za jęczmień „Hanna“, zarząd dóbr Śledziejowice za jęczmień bez nazwy, zarząd dóbr Kozyc za jęczmień „Hanna“.

Urządzeniem wystawy zajmował się p. Stefan Bojanowski.

Wiedeń 9 grudnia. W dniu 23 bm odbędzie się jeneralne zgromadzenie banku austro-węgierskiego, celem prowizorycznego przedłożenia przywileju bankowego po dzień 30 czerwca 1899 roku.

Bogaćstwo narodów.

Jeżeli uznamy kapitał i przemysł za miarę bogaćstwa narodów, to tak się cyfr w tym względzie w Europie i Ameryce przedstawiają:

Państwa	mil. dol.
Stany Zjednoczone	7000
Anglia	4100
Niemcy	2915
Francya	2245
Rosya	1815
Austro-Węgry	1625
Włochy	605
Belgia	510
Hiszpania	425
Szwajcaryi	160

Widąc stąd, że np. Rosya zajmuje piąte miejsce, lecz baczniej w to wejrzawszy, spostrzeżemy, iż z tych cyfr absolutnych sądzić nie możemy. Jeżli zaś weźmiemy pod uwagę cyfr ludności tych mocarstw w stosunku do powyższej tablicy otrzymamy następujące zestawienie:

Państwa	milionów
Standw Zjednoczon.	72.3
Wielkobytanii	39
Niemiec	52.3
Belgii	6.4
Francyi	38.5
Włochy	31.3
Hiszpanii	22.2
Szwajcaryi	3
Austro Węgier	43.3
Rosyi	129

Wysokość produktyi rocznej na głowę:

Państwa	dolarów
Anglia	103.5
Stany Zjednoczone	96.8
Belgia	80
Szwajcaryi	80
Francya	58.3
Niemcy	57.6
Austro-Węgry	37.5
Włochy	19.3
Hiszpania	19
Rosya	14

Tu znów widzimy co innego. Anglia jak być może i jak jest w rzeczywistości, zajmuje pierwsze miejsce. Dalej idą dopiero Stany Zjednoczone, Belgia i Szwajcaryi, choć tak małe, trzecie przecie zajmują miejsce, Francya stoi wyżej niż Niemcy, a Rosya zajmuje miejsce ostatnie.

Biorąc pod uwagę siłę pary, zużywanej w każdym z tych państw, da nam ona pewne pojęcie o stopniu rozwoju przemysłu. Jakkolwiek nie będzie ono ściśle dokładnem, to jednakże choć o przybliżeniu wyjaśni postępek lub zastój każdego państwa.

Państwa	Siła pary: milionów koni
Stany Zjednoczone	18
Wielkobytanii	12
Niemcy	6
Francya	5
Austro-Węgry	2 1/2
Rosya	2 1/2
Belgia	1

Biorąc pod uwagę zaludnienie, przekonamy się, że na 1000 ludzi każdego kraju wypadają koni parowych:

Anglia	303.0
Stany Zjednoczone	248.9
Niemcy	172.0
Belgia	156.2
Francya	129.8
Austro-Węgry	57.7
Rosya	19.4

Gdy np. 129 milionów ludności Rosyi na terytorium wynoszącem prawie 1/3 część lądu, kopie więcej żelaza niż Belgia, która ma zaludnienie 6 i pół miliona mieszkańców, to nie można twierdzić na tej podstawie, że Rosya dogania już przodujące w przemyśle państwa.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 9 grudnia 1898.
Akoje za sztukę: Kolej gal. Karola Ludwika od 200 zł. m. k. 210— do 213—. Kolej Lwow-Czern.-Jaska po 200 zł. w. a. 292.50 do 296.50. Banku hipotecznego po 200 zł. w. a. 376— do 388—. Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a. 200— do 210—. Akoje garbarni Resowskiej po 100 zł. 205— do 212—. Listy zastawne na 100 zł.: Banku hipot. gal. 4% koronowy 98.50 do 97.20. 5% w 10% prem. 110— do 110.70. 4 1/2% los w 50 lat 100— do 100.70. Banku krajowego 4 1/2% los w 51 lat 100.80 do 101.50. Banku krajowego 4% los. w 57 lat 98— do 98.70. Towarz. kredyt. gal. emak. 4% (I. emisya) 97.30 do 98—, 4% lo. w 4 1/2% lat 97.80 do 98—, 4% los. w 56-latach 94.90 do 95.60. Obligi za 100 zł.: Galic. fundusz propinacyjny 4% 97.50 do 98.20. Bankow. fundusz propinacyjny 5% 103.50 do ——. Kom. banku krajowego 5% w. a. 104— em. 102.30 do ——. Półtyka krajowa 8% w. a. 104— do 100.50 4 1/2% 101.20 do ——. 4% obligacye kolejowe Banku kraj. 97.50 do 98.20 za 100 nom.

Losy: Losy miasta Krakowa 27.50 do 28.50 Losy miasta Stanislawa 51— do ——. Monety. Dukat cesarski 5.65 do 5.75. Napoleonor 9.84 do 9.84. Półimperyal 9.61 do 9.61. Rubel rosjski srebrny 1.20— do 1.25—. Rubel rosjski papierowy 1.27.30 do 1.28.30. 100 marek niemieckich 58.80 do 59.20.

Wiedeń 8 grudnia. Przed zamknięciem wczorajszej giełdy notowano: Alpy 193.20, Kredyty węgierskie 360—, Anglo-banki 157—, Unionbanki 294.50, Losy tureckie 58.70, Staatsbany 381.75, Tyrolowa 127.50, Kolej Elbethal 264.75. Bank dla krajów koronowych 311—. Bank szwajckowy 264.50, Węgierska renta papierowa 97.70, Kredytowe ziemskie ——. Kredyty 360.87, Rima-Murania 283.50, Rubel papierowy ——. Budapeszt 8 grudnia. Przed zamknięciem wczorajszej giełdy notowano: Kredyty węg. —, Węg. pożyczka prem. 159—, Węgierski bank kredyt. —, Węgierski bank eskontowy 388.75, Węgierski bank hipoteczny 245—, Węgierska renta koronowa 97.75, Rima-Murania 283.50, Rubel papierowy ——. Berlin 8 grudnia. Przed zamknięciem wczorajszej giełdy notowano: Kredyty 225.30, Staatsbany 153.25 Lombardy 29.30 Losy tureckie —.

Wiedeń dnia 9 grudnia. (Telegram „Gaz. Nar.“) Dzisiaj o godzinie 2 minut 10 po południu notowano na giełdzie wiedeńskiej: kredyty 361—, węg. zakład kredytowy 390—, angobanki 157—, lenderbanki 233—, kolej państwowa 383—, albetał 261.50 akcje iynkowa 123—, alpy 193—, losy tureckie 58.75, unionbanki 295—, ruble 128—.

Z rynków towarowych.

Lwów d. 9 grudnia. (Przedruk z urzędowej „Gazety Lwowskiej“) Pszenica 9.10 do 9.30, żyto 7.50 do 8—, jęczmień browarny 6.50 do 7.50, jęczmień pastewny 5.75 do 6.10, owies 6.60 do 6.80, rzepak 11— do 11.25, groch 5.75 do 6.25 wyka 0— do 0—, nasienie linne 0— do 0—, nasienie konopne — do —, bob — do —, bobik — do —, brezoza — do 0—, konicznyna ozerwna galic. 48— do 55—, szwajck — do —, biża 38— do 46—, anyż — do —, kukurudza stara 5— do 6—, nowa — do —, chmiel — do —, chmiel nowy na 56 kl. od 65— do 100—, spirytus gotowy 18— do 18.40, na terraina od 14— do 14.50, tytozka 17.50 do 20—, Warenty — do —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9 grudnia.
Hotel Zorza. Jadwiga Niemętowska ze Zbaraż, Stanisław hr. Tarnowski ze Sniatynki Ludwika br. Wattmann z Rudy, Leoncyusz Wybranowski z Czortkowa, dr. J. Szabo z Mikolozna, M. Chalmerska z Krakowa, A. Hulimka z Myocowa, R. Braun z Tryestu, Ponińska hr. Walewska z Mokwina, M. Burzyński z Buczacza, W. Arlet z Lamnitz, A. Studziński i dr. Heyer z Krakowa, Z. Romańska z Uładówki, J. Dolanśka z Baranowa.
Hotel Europejski. O. Grübel i E. Drathschmid z Wiednia, Z. Orochowski z Chiczowa, M. Lówy i Jaques Dreyfus z Paryża.

Nadesłano.

Za tę rubrykę redakcyja nie odpowiada.

PIĘĆ PIĘKNA w kraju naszym ma naturalną ładną cerę, ale zato bardzo wrażliwą na ostre zimro i na niekiedy promienie słońca. Dla zabezpieczenia się od ogorzienia, opierzchnienia i czerwoności twarzy, a nawet od piegów należy używać codziennie CREME SIMON, Puder Rzykowy i Mydło Simon. Należy odróżniać starannie prawdziwy preparat od podrabianych. J. SIMON w Paryżu.
— W Galicyi w aptekach: we Lwowie u PP. Mikolasa, Ehrbara, Wewiorskiego, Ruckera; w Krakowie u pp. Wisniewskiego, Redyka, Traczyńskiego i we wszystkich składach perfum, galanterijnych, w bazarach, etc.

Mam zaszczyt zawiadomić, że po 25-letniej praktyce w atelrze dentystycznym bl. p. J. Weissa i Dr. A. Weissa otworzyłem własne atelier przy ul. Kopernika 1. 8 i piętro. Z głębokim szacunkiem Emil Porde.

Ostrzeżenie.

Mamy zaszczyt podać do wiadomości P. T. lekarzy, że przy sprządzaniu lub zakupie wody selterskiej zawsze na to baczcie trzeba, by dostawano prawdziwy **Król Selters (Königl. Selters)** z źródła mineralnego Nieder-selters, a nie jakiejś fabrykacy lub naśladowstwa. Prawdziwa woda Selterska ma tak na flaszkach jak i na butach oznaczenia **Król Selters (Königl. Selters)** jak niemniej jako dalsze znamie, heraldyczny orzeł na czerwono-niebiesko drukowanych wiatkach. Prosimy więc przyjaciół prawdziwej wody **Król Selters (Königl. Selters)** wszelkie nasładowstwa odrzucać, a podać nam żaskawie nazwiska tych kapców, którzy sprzedają fałszyfikaty pod podobne brzmienie nazwy, lub nasładowstwa w ogóle, abyśmy przeciw nim wdrożyć mogli sądowne kroki. Król. zdroj mineralny **Siemens i Ska w Berlinie.**

Franciszka Wilhelma

przeczyszczająca herbata przez **FRANCISZKA WILHELMA** aptekarza w Neunkirchen (Nizsza Austria) jest do nabycia we wszystkich aptekach w cenie po 1 zł.

Nakładem Księgarni Katolickiej
Urząd Wład. MŁKOWSKIEGO
w Krakowie, Rynek 80.
Wyszło świeżo trzecie wydanie dzieła
pod tytułem:
WYKŁAD PACEJAZA
składu apostołskiego, przykazń Bożych
kościelnych, świętych Sakramentów, wa-
runków do spowiedzi i dalszych przepi-
sów Religii świętej, z zastosowaniem do
życia praktycznego, napisana
ks. Jan Narkiewicz
kand. św. Teologii.
2 tomy w 8-ct. str. 226 i 217 w pięknej
oprawie. Cena egz. 6 koron, a z prze-
syłką o 50 groszy więcej.

Kasy ogniowate
fabryki Wertheimera
wyższe od 70 - 1, i 1-półm.
Kasetki żelazne francuskie na pieniądze
długości 14, 16, 20, 25, 30, 35 cm
po zkr. 3-50, 4-, 5-, 7-, 9-, 13-
Kłódki amerykańskie
znakomitych systemów, oraz rajony na
wazeliści ceny - poleca
Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki 19.

Resztki
materij meblowych, chodników
pluszów, dywanów
po cenach niżej własnego kosztu.
Jednocześnie poleca:
Mezzy tureckie po zkr. 1-50
Sraliki jesiennie po zkr. 1-20 i 1-75.
Lambrekin do okien po zkr. 1- i 1-60.
Dywany gospodarskie pod stoły jadalne
po zkr. 3, 4, 5.
Dywany przed łóżka od 85 t. za sztukę.
Dywany nad łóżka od zkr. 5 za sztukę.
Prócz tych:
Hafty tureckie, Poduszki, Makaty,
Ekramy, Parawany, Gobeliny, Kozy
indyjskie, Futera z anory, Serwetki
i Lanfery z aplikacją itp.
MAGAZYN
A. KRZYSZTOFOWICZA
Lwów, plac Hallki 1. 2.

«Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny
niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a.»
Dosyć jest raz spróbować żeby się przekonać o skuteczności
PASTYLEK GERAUDEL'A
Nieomylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia
opłucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irrytacji płuc, Astmy, etc.
Niezbednych dla osób które zbyt często glos utrudniają.
Bardzo skuteczne dla Palaczy.
Pudełko z 72 Pastylek i sposób używania takowych: we
Lwowie, w aptekach P. Mikulskiego, Wesołowskiego, Krzyżanowskiego,
Ruckera, Erbarta; w Krakowie, w aptek. P. Wisznieńskiego, Redyka
i Franczńskiego; w Poznaniu, u P. Glabisa i w Czerwonogórze, etc.

Jedyna fabryka
w Amsterdamie.
kroń-wah-niderlandzki dostawca nadworny
ces. król. austriacki dostawca nadworny, niemiecki
dostawca nadworny wielu dworów europejskich
Wynand Fockink
Rok założenia 1878.
FABRYKA
najlepszych, holenderskich
LIKIEROW
SKŁAD FABRYCZNY
Wiedeń, I. Kohlmarkt Nr. 4.
Dla dogodności szan. odbiorców urządziliśmy
sprzedaż tychże prawdziwych likierów prawie u
wszystkich więcej znanych firm, przezem zwracamy
uwagę, że moje prawdziwe, holenderskie wyrobki wyłącznie
tylko w Amsterdamie, a w Austro-Węgrzech i w ogóle po za
Amsterdamem żadnej innej fabryki nie posiadamy.
3093

ROBNE OGŁOSZENIA
po 1 ct. od wyrazu.
MASZYNY amerykańskie do siskania
młsa po zkr. 3- i 3-50, Maszyny
amerykańskie do robienia lodów, pojemno-
ści 1, 2, 3 litry po zkr. 5-50, 6-50 i 7-50,
poleca Piotr Chrzastowski, handel żelazny
we Lwowie, plac Kapitulny i (naprzeciw
katedry).

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki 19.

Na najwyższy rozkaz Jego c. i. k. Apostolskiej Mości
XXXII. C. K. LOTERYJA PAŃSTWOWA
na cywilne cele dobroczynne.
Ta loteryja pieniężna - jedyna w Austrii ustawą dozwolona - za-
wiera 12034 wygranych w gotówce w ogólnej sumie 401.800 koron.
Główna wygrana:
200.000 koron.
Za wypłatę wygranych ręczy c. k. zarząd loteryjny.
Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie dnia 15. grudnia 1898.
Jeden los kosztuje 4 korony.
Losy znajdując się w oddziale państwowych loteryj w Wiedniu i Riemergasse 7,
w kolekturach loteryjnych, trafikach, w urzędach podatkowych, pocztowych,
telegraficznych i kolejowych, kantorach wymiany itd. do nabycia. Plany gry
dla kupujących losy gratis.
Losy wysyła się nie licząc nie za porto.
Z o. k. Dyrekcji loteryjnej oddział losów państwowych.
8094

Cognac
CZUBA-DUROZIER & Cie.
FRANCUSKA FABRYKA, PROMONTOR.
Wszędzie do nabycia. 3283
Generalne zastępstwo: RUDA & BLOCHMANN Budapeszt-Wiedeń.

Lwów - Kamieniec Podolski
notatki z podróży cyklisty
spisał
JAROSŁAW PIENIAŻEK
Cena za egzemplarz 25 ct., z przesyłką pozt. 27 ct.
Do nabycia w księgarniach i magazynach sportowych
M. Gustowicza, St. Pieleckiego i W. Bergera
we Lwowie.

RYDZE KISZONE baryteczki 5-kg. za
2 zkr. franco wysyła J. Markowski,
poczta Uście ruskie. 142

Herbaty
chińsko-rosyjska, zbiór majowy - świeża
Souehong l. zkr. 3-75, II. zkr. 3-
Okru-
chy najlepsze zkr. 1-75. Okruchy drobne
zkr. 1-30 za funt. Dwór Łapsza Brzeźany.

Karpie.
Zarząd dóbr Krakowiec
staeya kolei Radymno lub Mościska
ma na sprzedaż około 25 ctn.
metrycznych karp, razem lub
partiami, po cenie 60 ct. za
kilogram loco Krakowiec.

Doskonale kroackiego Państwa
Śliwowiec
roszyła także w skrzynkach pocztowych
po 8 butelki franco po 4 zkr. za zaliczką
Hinko Kaufmann
Slivovitz-Export, Agram.

WINO własnego
chowu
ładne, dobrze wyszła, dostarcza od 56
litrow w waz. białe litr po 24 ct., czer-
wone po 26 ct. Benedykt Hertl, właściciel
dóbr, zamek Goltsh przy Gonobitz, Styrya.

ARBENZ'a szwajcarskie
brzytwy z klingą dającą się
odmieniać, są sławne
w świecie z nade-
wzajemnej dobroci, do-
skonalości i pewności. Sprzedają przy za-
pełnej gwarancji fabrykatów jest we
wszystkich lepszych sklepach Austro-Węg.
Proszę uważać na markę A. ARBENZ
Jougne (Lansanne).

KAWA
wprost sprowadzona
dostarcza.
Giuseppe Brusini, Triest
doskonale gatunek z Brazylji od zkr. 1-10
do zkr. 1-40 za netto kilo. Najdoskonalsze
gatunki: Portorico, Jamaica i Java od
zkr. 1-30 do 2-20 za pakiety pocztowe po
4% kilo netto, ocone i opłacone za po-
braniem należytości. 3291

EAU DE SUEZ
PŁYN DO RZEW SUDANOWY
Leczący, chłodzący, uspokajający.
Nadaje się wszystkim woi-
Jedyn który leczy
BOL ZĘBÓW
PROSZKI PASTA DO ZĘBÓW
EUCALYPTA
W Paryżu, rue de l'Eclairier, 14.

IAN INNAJOWICZ
we Lwowie ulica Kopernika 3, ulica Hallki 11,
w Krakowie Sukienice 1. 20, w Czerniowcach Rynek 1. 2,
w Przemyślu ul. Franciszkańska 1. 24
poleca
niezawodne i niezrównane w swych skutkach
MYDŁA LECZNICZE.
Mydło będzwinowe - używa się przeciw wyrzutom i pla-
mom naskórnym, usuwa szorstkość skóry a cerze nadaje
czterstwość i aksamitną miękkość -25
Mydło boraksowe, wpływa bardzo korzystnie na skórę,
dokładnie oczyszcza i wybiela skórę. Mydło to jest zna-
komicie działającym środkiem przeciw opaleniu, pry-
szczykom i pęcherzykom na twarzy; przeciw piegom i
zgrubieniu naskórka -25
Mydło kamforowe - usmierza swędzenie i pieczenie skó-
ry, usuwa wyrzuty i czerwoność nosa, z twarzy i rąk -25
Mydło kamforowo-słarkowe - usuwa czerwoność z twa-
rzy i nosa, opalenie słoneczne i piegi - kawałek -30
Mydło karbolowe - bardzo korzystnie jest myć ręce,
twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemii, celem za-
bezpieczenia się od zakażenia - kawałek -20
Mydło karbolowo - płaskowe do mycia rąk dla pp. leka-
rzy i akuserek - kawałek -20
Mydło kreolinowe zawiera 5% czystej kreoliny, znako-
micie oczyszcza skórę, usuwa przyszcze, liszaje, świerz-
by, trądziki, pęć odświeża i wydelikatnia - kawałek -35
Mydło słarkowe z wielkim powodzeniem używa się do
zniezczenia przyszczoł i wszelkich wyrzutów na skórę -25
Mydło słarkowe - smołowe. Mydło to składa się z 40%
smoły a 10% siarki, przeznaczone bywa używane na świerz-
by. Mydło to okazało się jako najlepszy środek przy tej sta-
ności, przewyższyło ono bowiem wszystkie nowe wynal-
azki a tak kosztowne środki - kawałek -35
Mydło smołowe - glicerynowe składa się z 35% glicery-
ny i 10% smoły (dzięgiu). Jest pod każdym względem
jednym z najlepszych desinfekcyjno-higienicznych mydeł
toaletowych. Jako zwykłe mydło do używania codziennego,
jest przez swą desinfekcyjność i skórę zmiękczejącą wła-
snością znakomitym oraz wypróbowanym środkiem do usu-
nięcia wszelkich nieczystości naskórnych, jako to: pie-
gów, plam wątrobianych, wągrol i t. p. - kawałek -30
Mydło smołowe zawiera 40% smoły (dzięgiu); usuwa
pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pečenje nóg i
łupież na głowie - kawałek -30
Mydło storakowe używa się przy cierpieniach naskór-
nych a przeważnie przy świerzbach - kawałek -30
Mydło tymolowe zawiera 3% tymolu - znakomicie ocz-
yszcza skórę od wszelkich wyrzutów - kawałek -50

Wszelkie kupony
i
wylosowane papiery wartościowe
wypłaca
bez potrącenia prowizji lub kosztów
KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw.
galic. akcyjnego Banku hipotecznego.
Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony do
lokalu parterowego w gmachu bankowym.

HANDEL KORZENNY
Stowarzyszenia robotników katolickich
„JEDNOŚĆ“
nowo otworzony
we Lwowie, przy ulicy Grodzkich 1. 4
poleca wszelkie towary korzenne, delikatesy, wina, rumy,
kawy, herbaty, jak również wyroby młynarskie: mąka, gry-
sik pszenny i wszelkie krapy w olbrzymich zapasach,
w najlepszych gatunkach,
po cenach możliwie najniższych.
Wszelkie zamówienia s prowincji wysyła się odwrotną pocztą.

STANISŁAW WOŹNIAK
zegarmistrz
we Lwowie ulica Akademicka 1. 8
poleca swój
SKŁAD ZEGARKÓW
Szwajcarskich kieszonkowych,
Wiedeńskich sciennych i Schwarzwaldskich
z dwuletnią gwarancją.
Wszelkie reperacje p przyjmują i takowe jak najje-
piej i najtaniej wykonyje z gwarancją roczną

ODZNACZONA
srebrnym medalem na wystawie pow. 1894
PRACOWNIA POZŁOTNICZA
WALENTEGO JAKOBIAKA
we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 20
wykonuje artystycznie, szybko i po cenach umiarkowanych wszelkie
wyroby w zakresie pozłotnictwa wchodzące, jak
Ramy do obrazów i zwierciadeł, konsole, figury,
wyzłacza i ozdabia wnętrza kościołów,
salonów etc. etc.
Szczególniej poleca się Włbmem
Duchowieństwu.

Moja prawdziwa kolońska woda, destylowana podług oryginalnego
przepisu wynalazcy, mego przodka, była premiowaną na
światowych wystawach w Londynie 1866, Oporo 1866, Cordoba
1871, Wiedniu 1873, Santiago 1876, Philadelphii 1876, Kapsztadzie
1877, Sidney 1879, Melbourne 1880, Bostonie 1883, Kalkucie 1884,
Adelajdzie 1887, Melbourne 1888, Kingstonie (Jamaica) 1891, Chi-
cago 1893, Hobart (Tasmania) 1895, Brisbane 1897 i Guatemala 1898.
Znana we wszystkich częściach świata pod niżej podanem
prawnie dozwolonym znakiem:



Johann Maria Farina,
Jülichs-Platz Nr. 4,
Köln am Rhein.
Patentowany dostawca prawie wszystkich ces. i król. dworów.

Ruch pociągów kolejowych
obowiązujący z dniem 1. października 1898.
Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara
średnio-europejskiego).

Table with columns: Pociąg, godzina, Pociąg przychodzi do Lwowa: and a list of train routes and arrival times.

Pociąg odchodzi z Lwowa.
6:00 do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kozowy z dworca głów-
6:05 do Lwowa, Kozowy, Husiatyna, Radowice, Kimpolung, Suczawa
6:15 do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kozowy z dworca Pola
6:25 do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Kozłowa, Nadbrzeża
Orłowa przez Tarnów, Lubaczowa przez Jarosław.

Table with columns: Pociąg, godzina, Pociąg przychodzi do Lwowa: and a list of train routes and arrival times.

Table with columns: Pociąg, godzina, Pociąg przychodzi do Lwowa: and a list of train routes and arrival times.

Table with columns: Pociąg, godzina, Pociąg przychodzi do Lwowa: and a list of train routes and arrival times.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 mi-
nut a mianowicie 12 godzin. W czasie średnio-europejskim = 12 godzinie 36 minut
czas lwowskiego.
None godziny od 8-10 wieczór do 5-9 rano odznaczony są podkreśleniem
liczb minutowych i objęte są kwadratami ramkami. - Bliższe informacje c. k. ko-
leji państwowych przy ul. Trzeciego Maja o Hoku, Lwowskiej, udziela wydział
w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkie, odpowiadają biletów jazdy i rozkłady jazdy
w formie kieszonkowej.
Upraszamy Szanownych czytelników, aby zamawiając lub kupując przedmioty
reklamowane w Gazecie Narodowej, lub w ogóle korzystając z działań ogłoszeni-
wego, raczyli powoływać się na Gazetę Narodową, jako na źródło, skąd informacje
swoje zaczerpnęli. Takie powoływanie się bowiem wpływa na rozszerzenie ogłoszeń
Gazety Narodowej.

Galic. Bank kredytowy
począwszy od dnia 1. lutego 1890 wydaje
4% ASYGNATY KASOWE
z 30-dniowym wypowiedzeniem i
3 1/2% ASYGNATY KASOWE
z 8-dniowym wypowiedzeniem,
wszystkie zaś znajdujące
się w obiegu 4 1/2%. Asygnaty kasowe z 90-dniowym wy-
powiedzeniem oprocentowane
z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.
Lwów, dnia 31. Stycznia 1890. Dyrekcya.

J. Friedrich & A. Beacock
Lwów, ul. Hetmańska 1. 4, obok cukierni Wgo Grossa
Farb, lakierów, pokostów, artykułów technicznych, gospodarczych i dla potrzeb domowych. Karbolineum, Ter, Tektury do
pokrywania dachów, Cement, Gips, Wapno hydrauliczne. Nowy cennik wyszedł z druku i jest bezpłatnie do dyspozycji.
Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.